

JAK WYDRUKOWAĆ KSIĄŻKĘ?

Z Krzysztofem Wróblewskim z Drukarni Wydawnictwa Naukowego UMK rozmawia dr Marcin Lutomierski



Fot. nadesłana

– Od kiedy pracuje Pan w branży drukarskiej?

– Moja kariera zaczęła się w branży drukarskiej w latach 80. Pracowałem w Zakładach Graficznych w Toruniu, później w Zakładzie Poligrafii UMK, a następnie – co trwa do dziś – w Drukarni Wydawnictwa Naukowego UMK.

– W takim razie pracował Pan przy użyciu różnorodnych technologii i maszyn.

– Kiedyś pracowałem na maszynach offsetowych Romajor. W tej chwili mam do czynienia z maszynami druku cyfrowego firmy Konica Minolta. Są tu dwie maszyny do druku czarno-białego. Dysponujemy też dwiema maszynami do druku kolorowego, na których drukujemy ilustracje i okładki oraz różnego typu materiały okolicznościowe: dyplomy, katalogi, plakaty, ulotki, zaproszenia i inne.

– Czy Drukarnia Wydawnictwa realizuje tylko zlecenia uniwersyteckie?

– Realizujemy także zamówienia osób i instytucji niezwiązanych z Uniwersytetem.

– Jakie są etapy drukowania książki od momentu otrzymania pliku PDF?

– Jeżeli plik jest dobrze przygotowany, wtedy robimy z tego impozycję (czyli układamy liczbę stron na arkuszu do druku). Następnie przygotowujemy odpowiedni papier, ustawiamy parametry i drukujemy. Drukujemy bardzo szybko. Wszystkim naszym klientom mówię, że nie zdążą wypić kawy, a pierwsze egzemplarze książki są już wydrukowane. Co nie oznacza, że publikacja jest gotowa w całości. Równolegle drukujemy okładki, po czym uszlachetniamy je folią, a następnie kleimy okładki z blokiem w introligatorni i przycinamy wszystko do odpowiedniego formatu. Tak przygotowana książka musi jeszcze odczekać jedną dobę – aż do stwardnienia kleju.

– Czyli po dwóch dniach książka jest gotowa do odbioru?

– W sumie tak. Dziś przyjmujemy zlecenie do druku, jutro – jeśli nie ma kolejki – oddajemy książki zleceniodawcy lub trafiają one do dystrybucji.

– Ile egzemplarzy książek mogą Państwo wydrukować w jeden dzień?

– Książkę o objętości ok. 250 stron jesteśmy w stanie wydrukować w liczbie ok. 1000 egzemplarzy dziennie (łącznie na dwóch maszynach). Wszystko zależy od objętości drukowanej publikacji.

– Wiadomo, że książkę drukowaną cechują walory zapachowe i dotykowe. Jak dobierasz papier?

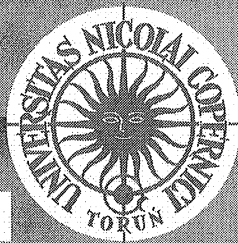
– Używamy różnych papierów – w zależności od potrzeb klienta. Zazwyczaj drukujemy na papierach offsetowych bezdrzewnych typu *PrePrint* o gramaturze 80 g, dedykowanych do druku cyfrowego. Jeżeli jest wymóg, że książka ma być bardziej ekskluzywna, to wtedy wybieramy np. specjalny, przyjemny w dotyku papier *Print Speed* (gramatura 120 g). Co do zapachów: tak, papiery mają swoje specyficzne zapachy, zwłaszcza jak się je zadrukowuje. Trudno precyzyjnie to określić. Nie każdemu one się podobają. Przy papierze bezdrzewnym *PrePrint* 80 g tego się nie czuje, ale jak się drukuje np. na papierze *Ecco Book*, to ten papier wydziela, moim zdaniem, specyficzny zapach. Z kolei papier *Print Speed* w momencie drukowania wydaje miłą woń. Ponadto jest przyjemny w dotyku, a przede wszystkim bardzo ładnie się na nim drukuje – tekst i fotografie są niezwykle wyraźne.

– Ile osób pracuje w drukarni?

– Odpowiem tak: w dawnym Zakładzie Poligrafii UMK pracowało 37 osób, natomiast liczba drukowanych tytułów wynosiła 70–90 w jednym roku. Obecnie w Drukarni Wydawnictwa Naukowego UMK jest zatrudnionych tylko troje pracowników etatowych, którzy rocznie przygotowują 200–300 publikacji. A zatem dziś przy zatrudnieniu tylko trzech osób drukuje się trzy razy więcej tytułów niż nawet kilkanaście lat temu. To o czymś świadczy.

– Dziękuję za rozmowę.

GTOS UCZELNI



Numer 2 (360) Luty 2016 Rok XXV(XLI)
Ukazuje się od 1952 roku ISSN 1230-9710 Cena 2 zł

CZASOPISMO UNIwersYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA



KSIĄŻKA: OD PRZESZŁOŚCI DO PRZYSZŁOŚCI